

Włodzimierz Wróbel

Umorzenie kompensacyjne z art. 59a k.k. – problemy do rozstrzygnięcia

Nowa instytucja z art. 59a k.k.¹ nie ma właściwie jeszcze swojej nazwy. W literaturze funkcjonują bardzo różne określenia: umorzenie kompensacyjne², umorzenie restytucyjne³, umorzenie wnioskowe⁴. Żadne z tych określeń nie wydaje się w pełni adekwatnie oddawać istoty tej instytucji. Ponieważ jednak większość nazw funkcjonujących w języku prawniczym ma charakter umowny, w dalszej części tekstu będę posługiwał się terminem „umorzenie kompensacyjne”, mając świadomość wszystkich jego ułomności⁵.

Dość powszechnie uważa się, że umorzenie kompensacyjne z art. 59a k.k. stanowi realizację postulatów tzw. sprawiedliwości naprawczej, wzmacniając pozycję pokrzywdzonego. Nierzadkie są wszakże głosy wskazujące na procesowy charakter tej instytucji, mającej stanowić odstępstwo od zasady legalizmu na rzecz oportunistów. Krytycy podkreślają, że umorzenie kompensacyjne to przejaw niedopuszczalnej prywatyzacji odpowiedzialności karnej, grożącej jaskrawym naruszeniem zasady równości i uprzywilejowaniem osób majątnych, które – korzystając z art. 59a k.k. – mogą wykupić się od kary.

¹ Zob. ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dn. 27 września 2013 r. (Dz.U. 2013, poz. 1247 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dn. 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 396).

² A. Pilch, *Umorzenie kompensacyjne (art. 59a k.k.)*, w: *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 323.

³ M. Królikowski, K. Szczucki, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116. Tom II*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2015, s. 236.

⁴ A. Lach, *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 1-2, s. 137.

⁵ Zob. *ibid.*, s. 137 i n.

Nie wydaje się wszakże, by instytucja umorzenia kompensacyjnego stanowiła jakąś zasadniczą rewolucję w polskim prawie karnym. Można się w niej raczej dopatrzeć kontynuacji pewnych tendencji, które od co najmniej kilkunastu, a niekiedy kilkudziesięciu lat, obecne są w polskim prawie karnym. Istota umorzenia kompensacyjnego sprowadza się do stwierdzenia, że w pewnej kategorii przestępstw, realne pojednanie się sprawcy z pokrzywdzonym, któremu to pojednaniu towarzyszy naprawienie szkody oraz zadośćuczynienie za doznana krzywdę, wystarczające jest dla realizacji celów odpowiedzialności karnej jako instrumentu ochrony dóbr prawnych i sposobu zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości. Przypomina tym samym czynny żal po popełnieniu czynu zabronionego, który na gruncie już wcześniej obowiązujących przepisów Kodeksu karnego mógł prowadzić nawet do braku odpowiedzialności karnej⁶. Umorzenie kompensacyjne wykazuje także podobieństwa do wnioskowego czy prywatnego trybu ścigania. W obu przypadkach to pokrzywdzony decyduje o prowadzeniu przeciwko sprawcy postępowania karnego – albo przez złożenie wniosku o ściganie (który pod pewnymi warunkami można cofnąć), albo przez złożenie wniosku o umorzenie postępowania z art. 59a k.k.⁷ Szczególne analogie można odnaleźć między umorzeniem kompensacyjnym a warunkowym umorzeniem postępowania (w wersji przed ostatnich nowelizacji). Warunkowe umorzenie postępowania ma charakter instytucji probacyjnej, której zastosowanie nie

⁶ Np. zgodnie z art. 296 § 5 k.k. nie podlega karze za przestępstwo nadużycia zaufania, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie naprawił w całości wyrządzoną szkodę. Z kolei w przypadku samego dobrowolnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem z art. 296 lub 299-305 k.k., sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo nawet odstąpić od jej wymierzenia, nawet jeżeli do owego naprawienia doszło już po wszczęciu postępowania (art. 307 k.k.). Podobną klauzulę w odniesieniu do szeregu przestępstw przeciwko mieniu zawiera art. 295 k.k.

⁷ Można by się wręcz zastanawiać, czy istniała potrzeba wprowadzania nowej instytucji, skoro wystarczyłoby rozszerzenie zakresu trybów wnioskowych na wszystkie przestępstwa objęte zakresem nowego art. 59a k.k., a ponadto często bez złożonego przez pokrzywdzonego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, ściganie sprawcy i tak – z przyczyn faktycznych – nie byłoby możliwe. Istnieje jednak zasadnicza różnica pomiędzy wymaganą w przypadku trybu wnioskowego aktywnością pokrzywdzonego (konieczność złożenia wniosku), a sytuacją z art. 59a k.k., gdzie inicjatywa wymagana jest w pierwszym rzędzie od sprawcy przestępstwa. Tryb wnioskowy nie prowadzi także do procesowego potwierdzenia braku potrzeby pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, co w pewien sposób sankcjonuje ugodę (pojednanie) pokrzywdzonego ze sprawcą. Brak złożenia wniosku o ściganie (np. z uwagi na naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem) nie daje sprawcy pewności co do ewentualnego złożenia przez pokrzywdzonego takiego wniosku w przyszłości i doprowadzenia do wymierzenia kary.

jest tożsamy ze skazaniem za przestępstwo, a więc sprawca nie ma statusu osoby karanej. Przesłanką warunkowego umorzenia (choć nie obligatoryjną) było także pojednanie się ze sprawcą i naprawienie szkody (lub co najmniej uzgodnienie sposobu naprawienia szkody – por. art. 66 § 3 k.k. w poprzednim brzmieniu), zaś zastosowaniu tej instytucji nie musiało (i nie musi) towarzyszyć nałożenie na sprawcę żadnych szczególnych obowiązków.

Niewątpliwie podstawową inspiracją dla wprowadzenia instytucji umorzenia kompensacyjnego do polskiego prawa karnego była wciąż funkcjonująca w Kodeksie karnym, formalno-materialna definicja przestępstwa, zakładająca możliwość uznania, że konkretne zachowanie, realizujące znamiona czynu zabronionego, nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości. Jakkolwiek pojęcie „społecznej szkodliwości” jest bardzo mocno uwikłane w kategorie sprawiedliwościowe (historyczna ocena czynu w perspektywie określonych wartości aksjologicznych), to nie jest wykluczone doszukiwanie się w tym pojęciu elementów celowościowych, związanych z kategorią „potrzeby karania”. Szereg już obowiązujących instytucji prawa karnego materialnego znajduje merytoryczne uzasadnienie w tej właśnie kategorii (np. przedawnienie karalności, czynny żal po popełnieniu przestępstwa, niektóre okoliczności, które wystąpiły po czynie, a które mają wpływ na wymiar kary). Przyjmując, że ocena naganności czynu może być zmienna w czasie, a nadto, że potrzeba zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości może ulegać modyfikacjom z uwagi na okoliczności, które nastąpiły po czynie, wydaje się, że trudno pomijać kategorię „potrzeby karania” w rozważaniach nad odpowiedzialnością karną i kształtem konkretnych instytucji prawa karnego.

Także w tej perspektywie powinno się chyba postrzegać wpływ, jaki na konstrukcję umorzenia kompensacyjnego ma tradycyjna instytucja zgody pokrzywdzonego, wyłączająca odpowiedzialność karną. Sens tej instytucji zasadza się na przekonaniu, że prawo karne chroni także takie dobra prawne, które w istocie pozostają w dyspozycji określonej osoby uprawnionej. Osoba ta może decydować o tym, czy nośniki danych dóbr mają podlegać ochronie prawnej. Brak zainteresowania taką ochroną prowadzi do istotnego deficytu po stronie przesłanek odpowiedzialności karnej, wykluczając zarówno bezprawność, jak też karygodność zachowań skierowanych „przeciwko” dobrom pozostającym w dyspozycji danej osoby, której – w przypadku braku zgody – przysługiwałby status pokrzywdzonego.

Przyjęło się powszechnie, że dla skuteczności zgody, także w perspektywie wykluczenia odpowiedzialności karnej, musi być ona udzielona przed podjęciem określonego zachowania. Przekonanie to, moim zdaniem, wcale nie

jest takie oczywiste, co szerzej starałem się uzasadnić w innym miejscu⁸. Stosunek dysponenta dobrami prawnymi do ewentualnego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby, której czyny odnosiły się do tych dóbr, powinien mieć (i ma!) istotne znaczenie w perspektywie przesłanek odpowiedzialności karnej. Jeżeli doszło do pojednania się sprawcy przestępstwa z pokrzywdzonym, naprawienia szkody i wynagrodzenia krzywdy, okoliczności te mogą powodować, że brak jest także powodów do stosowania środków odpowiedzialności karnej uzasadnionych celami prewencji generalnej czy zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości. Aktywność sprawcy może być uznana za wystarczającą w perspektywie osiągnięcia celów ewentualnego ukarania, zwłaszcza, gdy o zaniechanie ścigania karnego i umorzenie postępowania występuje sam pokrzywdzony przez złożenie stosownego wniosku.

Nie wydaje się natomiast uzasadnione doszukiwanie się źródeł art. 59a k.k. w zasadzie oportunistycznego procesu⁹. Istota oportunistycznego procesu sprowadza się do kompetencji organu procesowego (najczęściej prokuratora) do decydowania o tym, czy ze względów celowościowych zachodzi potrzeba wszczęcia czy kontynuowania postępowania karnego. Art. 59a k.k. takiej kompetencji nie przewiduje, dając jedynie prokuratorowi (i sądowi) w szczególnych sytuacjach uprawnienie do prowadzenia postępowania karnego, mimo złożenia przez pokrzywdzonego wniosku i spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie. Można wręcz zaryzykować tezę, że uprawnienie organu procesowego z art. 59a § 1 k.k. stanowi odwrotność oportunistycznego – istotą tego uprawnienia jest bowiem przeciwstawienie się woli pokrzywdzonego i kontynuowanie postępowania karnego.

Niezależnie od tego, na ile przekonujące mogą być racje stojące u podstaw wprowadzenia do Kodeksu karnego instytucji umorzenia kompensacyjnego, po wejściu w życie art. 59a k.k. pojawia się szereg problemów interpretacyjnych, których rozstrzygnięcie decydować będzie o rzeczywistym kształcie przewidzianej w tym przepisie instytucji i jej funkcjonowaniu w praktyce. Poniższe uwagi są próbą naszkicowania zakresu problemów wymagających rozstrzygnięcia, a mających charakter zarówno materialnoprawny, jak i procesowy.

Pogłębionej refleksji wymaga odróżnienie zakresu stosowania art. 59a k.k. (umorzenie kompensacyjne) oraz art. 66 k.k. (warunkowe umorzenie postę-

⁸ Zob. W. Wróbel, *Znaczenie zgody następczej oraz rezygnacji przez dysponenta dóbr prawnych z ochrony prawnokarnej w perspektywie zasady ultima ratio prawa karnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 751 i n.

⁹ Por. A. Lach, *op. cit.*, s. 141.

powania). W pewnej części bowiem przesłanki obu instytucji pokrywają się. Z punktu widzenia pokrzywdzonego, warunkowe umorzenie postępowania może wydawać się korzystniejsze, bowiem wprowadza okres warunkowy, który może być traktowany jako wzmocnienie motywacji sprawcy do wykonania określonych obowiązków. Z kolei umorzenie konsensualne, jeżeli chodzi o przesłanki jego stosowania, jest bardziej bezwzględne – musi dojść do naprawienia szkody jeszcze przed zastosowaniem umorzenia, co nie jest konieczne w przypadku instytucji z art. 66 k.k. Pokrzywdzony nie ma też wpływu na to, czy ostatecznie prokurator wystąpi z wnioskiem o warunkowe umorzenie lub czy w ramach własnej kompetencji zastosuje to umorzenie sąd. W tym sensie ma słabszą pozycję negocjacyjną w stosunku do sprawcy, bowiem nie może mu zagwarantować braku skazania. Inny jest także standard dowodowy w przypadku umorzenia kompensacyjnego i warunkowego umorzenia, w szczególności to pierwsze można zastosować już w bardzo wstępnej fazie, bez konieczności uzyskania dowodów świadczących o tym, że „okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości” oraz że „wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne”. Nie bez znaczenia jest także fakt, że warunkowe umorzenie postępowania może zostać zastosowane nawet bez inicjatywy pokrzywdzonego a nawet wbrew niemu, jako celowa reakcja prawnokarna na popełniony czyn, uzasadniona stopniem społecznej szkodliwości tego czynu i celami z zakresu prewencji indywidualnej. Art. 59a k.k. nie może więc w pełni zastąpić warunkowego umorzenia postępowania: raczej je uzupełnia, realizując przy tym odmienne cele.

Użyty w art. 59a k.k. termin „umorzenie” można traktować jako nazwę własną instytucji, która ma w istocie charakter materialnoprawny – podobnie jak termin „warunkowe umorzenie”. Owo „umorzenie” nie jest na pewno skazaniem, wobec tego nie mają do niego zastosowania te wszystkie instytucje, które wymagają stwierdzenia winy sprawcy w wyroku skazującym. Ponieważ jednak w znaczeniu procesowym „umorzenie” z art. 59a k.k. również prowadzi do przerwania toczącego się postępowania, pojawia się problem, który aktualny był także w odniesieniu warunkowego umorzenia, na ile stosowanie art. 59a § 1 k.k. prowadzi do przełamania domniemania niewinności oraz powiązane jest ze skutkiem w postaci *res iudicata*. Należy mieć przy tym na uwadze fakt, że przesłanką stosowania umorzenia kompensacyjnego nie jest przyznanie się do winy. Instytucja ta przypomina bardziej od strony procesowej dobrowolne przyjęcie mandatu karnego i być może właśnie w tej zgodzie na „umorzenie” postępowania (a nie uniewinnienie) można doszukiwać się również zgody na uchylenie gwarancji wynikających z domniemania niewinności, które jednak nie jest tożsame z dobrowolnym

przyjęciem wszystkich konsekwencji, jakie łączą się z uznaniem sprawcy winnym w wyroku skazującym.

Materialnoprawny charakter instytucji umorzenia kompensacyjnego uzasadnia tezę, że ma do tej instytucji zastosowanie art. 4 § 1 k.k. Można więc stosować umorzenie kompensacyjne także w sprawach, w których co do zasady postępowanie toczyć się będzie na gruncie przepisów procesowych w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. Stosowanie art. 59a k.k. objęte jest jednak zasadą stosowania całości ustawy nowej. Dotyczy to w szczególności zakresu przestępstw objętych umorzeniem kompensacyjnym: ustalając ten zakres, należy brać pod uwagę zagrożenia karą przewidziane w ustawie nowej (brzmienie Kodeksu karnego z dnia 1 lipca 2015 r.).

Podstawową kwestią, jaka wymaga szybkiego rozstrzygnięcia, jest katalog przestępstw, który objęty jest zakresem zastosowania art. 59a k.k. W szczególności chodzi o odpowiedź na pytanie, w jakim zakresie czyny zabronione, które co do zasady odnoszą się do dóbr indywidualnych, stanowią także naruszenie lub zagrożenie interesu ponadindywidualnego. Klasycznym przykładem jest w tym wypadku przestępstwo bójki z art. 159 § 1 k.k. Do znamion tego przestępstwa należy narażenie na niebezpieczeństwo także dóbr indywidualnych. Skądinąd jednak wiadomo, że uprzednia zgoda uczestników bójki na wystąpienie skutku określonego w art. 159 § 1 k.k. (tzw. ustawka) nie prowadzi do braku odpowiedzialności karnej. Oznacza to, że przedmiotem ochrony w art. 159 § 1 k.k. w odniesieniu do bójki są nie tylko interesy indywidualne, ale także interes publiczny. W przypadku pojednania się uczestników bójki i spełnienia innych przesłanek, prokurator musi odpowiedzieć na pytanie, czy w ten sposób doszło do realizacji celów kary, mając na względzie także naruszony interes publiczny. Teoretycznie nie jest to wykluczone, jednak praktycznie trudno sobie wyobrazić tego typu przypadek. Podobne wątpliwości nasuwają się w przypadku przestępstwa urzędniczego (art. 231 k.k.) popełnionego na szkodę interesu indywidualnego.

W większym „natężeniu” zagadnienie interesu publicznego, którego naruszenie nie może być kompensowane samym pojednaniem się z indywidualnym pokrzywdzonym, występuje w przypadku kumulatywnej kwalifikacji, w której jeden z typów czynów zabronionych zagrożony jest karą wykraczającą poza granice wskazane w art. 59a k.k. Czy w takim przypadku stosowanie umorzenia kompensacyjnego jest w ogóle wykluczone, czy też należy jedynie pominąć w kwalifikacji prawnej ten typ czynu zabronionego, w stosunku do którego spełnione zostały przesłanki umorzenia kompensacyjnego? Analogiczna sytuacja pojawia się wówczas, gdy dochodzi do kumulatywnej kwalifikacji zachowania skierowanego przeciwko dobrom indywidualnym,

realizującego dodatkowo typ czynu zabronionego przeciwko dobrom publicznym, ale zagrożony niższą sankcją. Wydaje się, że dopuszczalna jest także interpretacja, w myśl której stosowanie art. 59a k.k. pozwala (podobnie jak w przypadku instytucji wyłączających karalność) pominąć tę kwalifikację prawną, w stosunku do której, gdyby nie zachodziła kwalifikacja kumulatywna, zostałyby spełnione przesłanki wskazane w instytucji umorzenia kompensacyjnego. Pogląd ten można jednak kwestionować.

Art. 59a § 3 k.k. wskazuje na konieczność oceny „realizacji celów kary”. Konieczna staje się w związku z tym odpowiedź na pytanie, o jakie cele kary chodzi i na czym miałyby polegać ich realizacja. Dotyczy to zarówno prewencji indywidualnej, jak i celów zabezpieczających. Czy w związku z brzmieniem omawianego przepisu można przeciwstawić się wnioskowi pokrzywdzonego z tego powodu, że sprawca jest recydywistą albo sprawcą młodocianym, chociaż od strony podmiotowej (osoba sprawcy) art. 59a § 1 k.k. w wąskim zakresie wyklucza stosowanie tej instytucji wobec sprawców uprzednio karanych?

Literalnie nie jest wykluczona możliwość ponownego składania wniosku o umorzenie kompensacyjne, jeżeli pierwotnie prokurator skutecznie przeciwstawił się wnioskowi. Otwiera to kwestię aktywności prokuratora w negocjacjach prowadzących do ustalenia warunków, jakie muszą być spełnione, aby uznać, że umorzenie kompensacyjne nie będzie się „sprzeciwiać realizacji celów kary”, o czym jest mowa w art. 59a § 3 k.k. Nie jest chyba wykluczone, by owo uzgodnienie dotyczyło także elementów wykraczających poza naprawienie szkody i zadośćuczynienie, a nawet interesy samego pokrzywdzonego. Wydaje się, że z punktu widzenia art. 59a § 3 k.k. może być istotne, czy sprawca zrealizował określone działania symboliczne, które mogłyby wzmocnić przekonanie, że poza samym pokrzywdzonym zaspokojono także społeczne poczucie sprawiedliwości. Równocześnie jednak pojawia się pytanie, czy można zakwestionować zasadność złożonego wniosku o umorzenie postępowania z uwagi na nadmierne uprzywilejowanie pokrzywdzonego np. zawyżone odszkodowanie „wymuszone” na sprawcy.

Zupełnie inne problemy mogą powstać wówczas, gdy pokrzywdzonym okaże się osoba prawna. O ile naprawienie szkody majątkowej nie będzie w takiej sytuacji budzić szczególnych wątpliwości dowodowych, o tyle już kwestia zadośćuczynienia za krzywdę, a tym bardziej „pojednania” mogą stwarzać pewne trudności interpretacyjne. Spełnienie tych przesłanek może być także problematyczne w sytuacji śmierci pokrzywdzonego już po popełnieniu przestępstwa albo w przypadku pokrzywdzonego nie-

letniego (ubezwłasnowolnionego, nieporadnego). Trudno przesądzić, czy w takim przypadku możliwe jest np. pojednanie z opiekunami czy przedstawicielami ustawowymi pokrzywdzonego. Możliwość takiego pojednania nie jest bowiem uprawnieniem procesowym, które zgodnie z Kodeksem postępowania karnego mogą wykonywać osoby najbliższe lub przedstawiciele ustawowi.

Problematyka procesowa związana ze stosowaniem umorzenia konsensualnego jest znaczenie szersza. Obejmuje m.in. zasadnicze pytanie, od jakiej fazy postępowania można najwcześniej zgłosić wniosek o umorzenie. Konieczne jest przesądzenie, czy musi zostać już wcześniej postawiony zarzut i jak daleko powinno być zaawansowane postępowanie dowodowe. Szereg wątpliwości budzi kwestia, czy koniecznym warunkiem stosowania art. 59a k.k. jest przyznanie się sprawcy do winy i czy dla ustalenia, że spełnione są przesłanki umorzenia, wystarczające jest samo oświadczenie pokrzywdzonego zawarte we wniosku, czy też należy go na te okoliczność przesłuchać, ewentualnie prowadzić dalsze czynności dowodowe. Swobodna ocena dowodów, w oparciu o którą zarówno prokurator, jak i sąd ustalają spełnienie przesłanek z art. 59a k.k. mogłaby w takiej sytuacji prowadzić do zakwestionowania twierdzeń pokrzywdzonego zawartych we wniosku. Powstaje wszakże pytanie o zakres obowiązku weryfikowania tych twierdzeń w postępowaniu.

Nie ulega wątpliwości, że szereg kolejnych pytań ujawni się w praktyce stosowania art. 59a k.k. Ich mnogość nie jest jednak argumentem przemawiającym przeciwko wprowadzeniu do ustawodawstwa instytucji umorzenia kompensacyjnego. Jak każda nowa regulacja prawna, odbiegająca od tradycyjnych rozwiązań z zakresu odpowiedzialności karnej, także art. 59a k.k. musi zostać intelektualnie „zaabsorbowany” zarówno przez proces karny, jak również prawo karne materialne, podobnie jak kiedyś miało to miejsce w przypadku warunkowego umorzenia postępowania lub trybów konsensualnych, bez których trudno dzisiaj wyobrazić sobie prawo karne.

Compensatory discontinuation from art. 59a of Criminal Code – problems to be resolved

S u m m a r y

Considerations included in the article relates to the new institution of substantive criminal law contained in art. 59a of Criminal Code, known as „compensatory discontinuation”, introduced into Polish law system by the Act from September 27th 2013 (Dz. U. 2013, item

1247, as amended) as amended by the Act from February 20th 2015 (Dz. U. 2015, item 396). The article is a summary of the major problems with interpretation emerging on the basis of the solution provided in above-mentioned provision.

Key words: art. 59a of Criminal Code, compensatory discontinuation, consensual discontinuation, harmed party, amendment to the Criminal Code

Włodzimierz Wróbel – dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego